



MARSZAŁEK  
WOJEWÓDZTWA  
WIELKOPOLSKIEGO

Poznań, 26.07.2024 r.

KS-I-O.0003.12.2024  
DZ-I.ZD-00426/24

**Pan  
Marek Sowa  
Radny Województwa  
Wielkopolskiego**

**Szanowny Panie Radny,**

w odpowiedzi na Pana wątpliwości zawarte w interpelacji z 15 lipca 2024 r., dotyczące funkcjonowania oddziału ginekologiczno-położniczego Wojewódzkiego Szpitala Wielospecjalistycznego in. dr. Jana Jonstona w Lesznie w kontekście dostępności do znieczuleń zewnątrzoponowych podczas porodów, proszę przyjąć poniższe wyjaśnienia.

Najistotniejszą kwestią przy omawianiu dostępu rodzących do znieczuleń zewnątrzoponowych (ZZO) jest fakt, że jest to zabieg medyczny, charakteryzujący się ryzykiem powikłań, rzadko - ale jednak mających miejsce - także np. uszkodzeń w obrębie nerwów kończyn dolnych pacjentki. Nie każda pacjentka rodząca życzy sobie zastosowania ZZO w porodzie i kwalifikuje się do wykonania takiego znieczulenia. Istnieją przeciwwskazania do wykonania ZZO z uwagi na stan zdrowia matki, dziecka jak i fazę porodu, w której przyszła matka pojawia się na oddziale porodowym. Do bezwzględnych przeciwwskazań zaliczają się między innymi (po stronie stanu zdrowia matki): zaburzenia w układzie krzepnięcia, choroba hemolityczna, uczulenie na środki znieczulenia miejscowego, a także choroby zniekształcające kręgosłupa, wzmożone ciśnienie śródczaszkowe, itd.

Ponadto, znieczulenie zewnątrzoponowe jest stosowane dopiero, gdy rozwarcie szyjki macicy wynosi 4 cm i poród jest odpowiednio zaawansowany, ponieważ zbyt wczesne podanie znieczulenia może zatrzymać akcję porodową. Natomiast w przypadku rozwarcia szyjki wynoszącego 9 - 10 cm lekarz może odmówić podania znieczulenia, z uwagi na to, że najsilniejsze działanie ZZO mogłoby przypaść na fazę parcia, co byłoby niekorzystne dla przebiegu porodu. Obie sytuacje związane są bezpośrednio z bezpieczeństwem życia i zdrowia matki i dziecka. Zauważyć także należy, że według danych NFZ około 45% wszystkich porodów stanowią cesarskie

cięcia, przy wykonywaniu których ZZO nie zawsze może być zastosowane. Ten rodzaj znieczulenia najczęściej stosowany jest w fizjologicznych porodach, czyli odbywających się siłami natury.

Dlatego przy stosowaniu ZZO jako metody łagodzenia bólu porodowego, w pierwszej kolejności bezwzględnie należy zadbać o wspomniane wyżej bezpieczeństwo matki i dziecka, zapewniając wyspecjalizowaną kadrę medyczną w odpowiedniej liczbie.

Do wykonania procedury ZZO niezbędny jest przede wszystkim lekarz anestezjolog. W aktualnie obowiązującym Rozporządzeniu Ministra Zdrowia z dnia 27 grudnia 2022 r. w sprawie określenia priorytetowych dziedzin medycyny (Dz.U.2024.791) określono w § 1, że priorytetowymi dziedzinami medycyny są:

1) anestezjologia i intensywna terapia; (...)

Priorytetowość tutaj oznacza deficyt kadry medycznej tej specjalizacji. Według danych statystycznych Naczelnej Izby Lekarskiej, w Polsce obecnie zawód anestezjologa wykonuje 7 465 osób w całym kraju na tle 197 543 wszystkich lekarzy czynnych zawodowo, czyli około 3,7 %. To niewiele, biorąc pod uwagę zakres obowiązków anestezjologa (konieczność bycia obecnym przy każdym zabiegu wymagającym znieczulenia, bez względu na jego rodzaj), liczbę mieszkańców Polski, liczbę placówek opieki zdrowotnej, itd. Dla porównania, tylko w Wielkopolskiej Izbie Lekarskiej zrzeszonych jest 11 839 lekarzy czynnie wykonujących swój zawód. Zatem z dostępnej na rynku pracy „puli” anestezjologów liczącej niecałe 7,5 tysiąca lekarzy w całej Polsce należy „zdobyć”, „przyciągnąć” a w konsekwencji przekonać lekarza do pracy w danej placówce i stworzyć zespół, który będzie dbał o bezpieczeństwo leczonych pacjentów. Nie jest to łatwe zadanie, biorąc pod uwagę wiele różnych czynników warunkujących wybór miejsca pracy.

Wszystkie wielkopolskie szpitale, dla których organem założycielskim i nadzorującym jest Samorząd Województwa Wielkopolskiego, a w których strukturze jest oddział ginekologiczno – położniczy (jest ich 5), radzą sobie z tym ogólnokrajowym problemem. W naszych placówkach zauważyć można tendencję wzrostową w zakresie stosowania ZZO (w ujęciu rocznym).

W bieżącym roku, od stycznia do końca czerwca, placówki zanotowały dodatnią liczbę stosowanych ZZO podczas porodu:

- Szpital św. Rodziny (Specjalistyczny Zespół Opieki Zdrowotnej nad Matką i Dzieckiem w Poznaniu): zastosowane ZZO w 668 porodach siłami natury wynosiło ponad 26%, czyli ponad jedna na cztery kobiety rodzące:

1. Życzyła sobie wykonania ZZO,
2. Została zakwalifikowana do wykonania ZZO z punktu widzenia stanu zdrowia jej oraz dziecka,
3. Miała wykonany taki zabieg.

- Wojewódzki Szpital Zespolony im. dr. Romana Ostrzyckiego w Koninie: w 425 porodach wykonano 98 ZZO, co stanowiło udział ponad 22% (według powyższego schematu, czyli na życzenie pacjentki i po pozytywnej kwalifikacji medycznej),
- Wojewódzki Szpital Zespolony im. Ludwika Perzyny w Kaliszu: wśród 95 porodów fizjologicznych 8,4% stanowiły wykonane ZZO, przy czym w porodach fizjologicznych, które odbyły się w czerwcu br. 25% metod łagodzenia bólu - stanowiły ZZO.
- Szpital Wojewódzki w Poznaniu: w 494 porodach ZZO zastosowano u niecałych 3% rodzących, przy czym w lutym i marcu około 5% kobiet rodzących skorzystało z tej metody.
- Wojewódzki Szpital Wielospecjalistyczny im. dr. Jana Jonstona w Lesznie: w porodach siłami natury, których w szpitalu odbyło się 345, u 2 pacjentek zastosowano ZZO, przy czym do czerwca br., ze względu na zbyt małą liczbę lekarzy anestezyjologów, nie było możliwości zaoferowania pacjentkom dostępu do ZZO w trakcie trwania porodu naturalnego. W pełni zdając sobie sprawę, jak istotne jest zapewnienie pełnego komfortu pacjentce rodzącej, nie tylko w zakresie dostępu do specjalistycznej opieki, ale także w zakresie łagodzenia bólu porodowego, szpital podjął negocjacje z zespołem lekarzy anestezyjologów, w wyniku których w czerwcu wykonano dwa znieczulenia zewnątrzoponowe pacjentkom rodzącym naturalnie i mamy zapewnienie ze strony szpitala, że liczba ta będzie sukcesywnie zwiększana. Jednocześnie pacjentki w oddziale mogą korzystać z wachlarza metod farmakologicznych i niefarmakologicznych łagodzenia bólu porodowego, są to m.in. gaz wziewny Entonox, TENS, aromaterapia, immersja wodna (informacja przekazana przez szpital).

W nawiązaniu do dostępności tych metod oraz biorąc pod uwagę wcześniej wymienione czynniki wpływające na wykonywanie ZZO podczas porodu (życzenie pacjentki i pozytywna kwalifikacja rodzącej, dziecka i fazy porodu), nieprawdą jest, że funkcjonowanie oddziału ginekologiczno-położniczego w leszczyńskim szpitalu (zwanym dalej „oddziałem”) jest elementem „procesu stopniowego ograniczania działalności” tej placówki. Dzieje się wręcz odwrotnie, o czym mówią wszystkie poniższe argumenty.

Oddział udziela kompleksowych świadczeń na rzecz ciężarnych. Z informacji przekazanych przez szpital wynika, że:

- oddział dysponuje czterema jednoosobowymi salami narodzin wraz z salą operacyjną do cięć cesarskich i salą ścisłego nadzoru pooperacyjnego. Wszystkie sale porodowe posiadają własny węzeł sanitarny z prysznicem.
- Oddział jest przygotowany do opieki nad pacjentką rodzącą od 32 tygodnia ciąży zgodnie z II stopniem zakresu referencyjności. Personel stanowią lekarze specjaliści w zakresie położnictwa, ginekologii a także perinatologii. Wszystkie położne pracujące na bloku porodowym i w części położniczej oddziału ukończyły studia położnicze w stopniu licencjata lub magistra, a także specjalizację w zakresie pielęgniarstwa położniczo-ginekologicznego lub pielęgniarstwa

neonatologicznego. Opiekę nad noworodkiem w systemie rooming-in sprawują lekarze neonatolodzy, pediatrzy oraz pielęgniarki i położne z Oddziału Neonatologii.

- Rodzące mają do dyspozycji sprzęt ułatwiający przejście przez poród: worki sako, piłki, szale Rebozo, stołki porodowe. Położne pracujące na bloku porodowym stawiają na poród aktywny, a możliwość bezprzewodowego monitorowania płodu i wyposażenie w system MONAKO bardzo to ułatwia.

- Pacjentki rodzące są zachęcane do kangurowania noworodka, czyli nieprzerwanego kontaktu „skóra do skóry” po porodzie, a po cięciu cesarskim umożliwiany jest kontakt „skóra do skóry” z ojcem na sali pooperacyjnej. Osoba bliska może przebywać z pacjentką od momentu przyjęcia na salę porodową, aż do wypisu z oddziału. Część położnicza Oddziału funkcjonuje w systemie rooming-in, dysponuje kilkoma salami dwuosobowymi i 9 salami jednoosobowymi z możliwością nocowania osoby towarzyszącej w ciągu całego pobytu na oddziale.

- Personel wspiera mamy w podejmowaniu decyzji o karmieniu piersią. Oddział wyposażony jest w kilka elektrycznych laktatorów jezdnych oraz niezbędne akcesoria potrzebne do procesu pozyskiwania mleka, wykorzystywane w sytuacji, gdy noworodek nie jest w stanie karmić się bezpośrednio mlekiem matki. W 2024 roku z Programu polityki zdrowotnej służącemu wykonaniu programu kompleksowego wsparcia dla rodzin „Za życiem” na lata 2022-2026 w zakresie zadania: Odżywianie mlekiem kobiecym noworodków i niemowląt, szpital otrzymał środki finansowe na zakup sprzętu do pozyskiwania mleka kobiecego i jego przechowywania dla podmiotów leczniczych współpracujących z bankami mleka kobiecego.

- Zespół położnych aktywnie działa na rzecz zachęcania pacjentek do wybrania leszczyńskiego szpitala i oddziału ginekologiczno-położniczego. Położne m.in. prowadzą „Szkołę rodzenia”, działają w mediach społecznościowych w zakresie informacyjno-wspierającym mamy zarówno przed porodem, jak i w pierwszych chwilach życia dziecka, a w ostatnim czasie prezentowały dobre praktyki szpitala na pikniku zdrowotnym „Piknik na Fest”. Dyrekcja szpitala jak i zespół lekarzy anestezjologów oraz ginekologów aktywnie działają na rzecz zapewnienia możliwości ZZO dla wszystkich pacjentek rodzących naturalnie w szpitalu.

Biorąc pod uwagę dostępność do ZZO dla chętnych i zakwalifikowanych pozytywnie do zabiegu pacjentek w całym kraju i dane statystyczne NFZ za 2023 rok dotyczące zastosowania znieczuleń ogółem w porodach: na 221 polskich porodówek – w 84 placówkach ani razu nie wykonano znieczulenia. Według tych samych danych, w Wielkopolsce w ubiegłym roku na 25 porodówek w których odebrano minimum 400 porodów - znieczulenia do porodu wykonano jedynie w 6 szpitalach, przy czym w okolicznych w stosunku do Leszna porodówkach spełniających to kryterium, czyli w szpitalach w Wolsztynie i Kościanie – również nie wykonano ani jednego

znieczulenia do porodu. Zatem nieprawdą jest że: cyt.: ...”Pod tym względem nasz szpital jest wyspą w stosunku do okolicznych szpitali, gdzie takie znieczulenia podczas porodów są wykonywane”.

Biorąc pod uwagę argumenty merytoryczne i dane statystyczne, tym bardziej należy docenić starania leszczyńskiej placówki o zapewnienie ZZO dla rodzących tam kobiet.

**Z poważaniem**

Z up. MARSZAŁKA WOJEWÓDZTWA

Katarzyna Kretkowska  
CZŁONKINI ZARZĄDU

Otrzymują:

KS – 2

DO – do wiadomości

DZ– aa

